

ALEKSY PIASTA

ORCID: 0000-0003-2228-5409

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim

„Kopiarz Sulejowski” – przyczynek do dziejów zasobu archiwów klasztornych

Słowa kluczowe: Sulejów, Cystersi, kopiarz

Keywords: Sulejów, Cistercians, cartulary

Streszczenie: „Kopiarz Sulejowski” – zbiór odpisów przywilejów i nadań dla opactwa cystersów w Sulejowie, założony w 1618 r. przez biskupa wendeńskiego (zarazem opata komendatoryjnego sulejowskiego) Ottona Schenkinga – zalicza się do najcenniejszych obiektów archiwalnych przechowywanych w zbiorach Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim. Kopiarusze miały przede wszystkim znaczenie praktyczne i wykorzystywane były w licznych procesach sądowych, jako dowód praw do konkretnych nieruchomości ziemskich. Pierwszy wpis do kopiarza z Sulejowa wykonano w 1618 r., ostatni zaś na przełomie XVIII i XIX w. Do naszych czasów dotrwało 160 pierwotnie numerowanych kart oraz kilkanaście bez paginacji, zawierających 223 dokumenty i fragment listu. Zagięły karty z 34 dokumentami wymienionymi w indeksie końcowym. Przyczyn rozproszenia dokumentów tworzących kopiarz należy upatrywać w likwidacji klasztoru w 1819 r. i równoczesnym rozgrabieniu zbiorów tamtejszej biblioteki oraz archiwum. W dotychczasowej literaturze brakuje jednoznacznej odpowiedzi, kiedy i w jakich okolicznościach kopiarz sulejowski przywędrował do Piotrkowa. Pomiędzy 1928 a 1930 r. rękopis został zakupiony przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Oddział w Piotrkowie i włączony do zasobu jego biblioteki. W październiku 1951 r. kodeks został przekazany do zasobu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi. W czerwcu 1967 r. wypożyczono go do Piotrkowa na okolicznościową wystawę i nie zwrócono. Formalnie zabytek znajdował się w depozycie. Sprawę własności peregrynującego zabytku uregulowano z korzyścią dla Piotrkowa Trybunalskiego dopiero 21 lipca 1994 r.

Abstract: “Kopiarz Sulejowski” [*Polish:* Sulejów Cartulary] is a collection of transcripts of privileges and grants for the Cistercian abbey in Sulejów, established in

1618 by Otto Schenking, the bishop of Wenden, and commendatory abbot of Sulejów. It is one of the most valuable archival objects kept by the State Archives in Piotrków Trybunalski. The transcripts were primarily of practical importance and were used in numerous court proceedings as evidence of title to specific land properties. The first entry into the Sulejów cartulary was made in 1618, and the last one – at the turn of the 19th century. As many as one hundred and sixty originally numbered pages and ca. a dozen unnumbered, containing as many as two hundred and twenty-three documents and a letter fragment, have survived until today. Sheets containing thirty-four documents listed in the closing index have been lost. This scattering of the cartulary documents may be attributed to the monastery's liquidation in 1819 and subsequent plundering of its library and archives. To date, the literature has offered no clear answer as to when and under what circumstances the Sulejów cartulary arrived in Piotrków. Between 1928 and 1930, the manuscript was purchased by the Piotrków Branch of the Polish Sightseeing Society and placed in its library. In October 1951, the cartulary was transferred to the Voivodeship State Archives in Łódź. In June 1967, it was loaned to Piotrków for a special exhibition and not returned. Officially, the exhibit was on deposit. Piotrków Trybunalski was not officially granted ownership of the cartulary until July 21, 1994.

Prezentowany artykuł jest efektem badań nad losami tzw. „kopiarza sulejowskiego” – jednego z najcenniejszych zabytków archiwalnych, zarówno pod względem formy, jak i przede wszystkim treści zawartych w nim źródeł historycznych. Zamierzeniem autora było prześledzenie dalekiej i żmudnej drogi prowadzącej z zasobów archiwów klasztornych do zasobów archiwów państwowych. Podstawową tezę, którą dzieje „kopiarza” w całości weryfikowały, było stwierdzenie, że likwidacja dużej grupy najstarszych klasztorów na terenie Królestwa Polskiego, jaka się dokonała w pierwszej połowie XIX w., doprowadziła do zniszczenia zasobów bibliotek i archiwów klasztornych. Władze Królestwa Polskiego nie zadbały odpowiednio o właściwe zabezpieczenie tych zasobów, kierując się przede wszystkim interesem ekonomicznym.

Podstawową bazę źródłową do ustalenia dziejów zabytku stanowi spuścizna pozostawiona przez twórcę i wieloletniego prezesa piotrkowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (PTK), Michała Rawitę-Witanowskiego. Zasadnicza część tych zbiorów znajduje się obecnie w zasobie Archiwum Polskiej Akademii Nauk (zakupiona od spadkobierców twórcy). Reszta została przejęta z Muzeum Regionalnego w Piotrkowie Trybunalskim przez miejscowe Archiwum Państwowe. Najcenniejsza pod względem poznawczym jest zachowana korespondencja Witanowskiego (zarówno oryginały, jak i kopie odpowiedzi) prowadzona z wybitnymi przedstawicielami świata nauki okresu międzywojen-

nego, np. prof. Władysławem Semkowiczem, a także bibliofilem i archiwistą kościelnym, ks. Edmundem Majkowskim. Rozproszone informacje na temat powojennych losów „kopiarza” można odszukać w registraturach własnych Archiwów Państwowych w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim. W materiale źródłowym zaistniała wyraźna luka w odniesieniu do zasobów wytworzonych przez pierwotnego właściciela „kopiarza”, tj. PTK Oddział w Piotrkowie Trybunalskim. W okresie II wojny światowej zaginęły zarówno protokoły z posiedzeń Zarządu, jak i najprawdopodobniej księgi rachunkowe, w których można by było odnaleźć istotne dane związane z samym procesem nabywania zabytku na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego wieku.

W literaturze przedmiotu znajduje się niewiele informacji odnoszących się do dziejów sulejowskiego zabytku. Stosunkowo najwięcej danych zawiera praca doktorska profesora Józefa Mitkowskiego (*Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*), napisana jeszcze przed II wojną światową, a wydana w 1949 r. Przed kilkunastu laty opublikowałem też w czasopiśmie branżowym „Spotkania z Zabytkami” krótki tekst popularnonaukowy poświęcony losom kopiarza (*Wędrówki kopiarza*, „Spotkania z Zabytkami” 2001, nr 9). Pozostałe opracowania wykorzystane w niniejszym artykule mają jedynie znaczenie przyczynkarskie lub służą do nakreślenia kontekstu historycznego.

„Kopiarz Sulejowski”¹ – zbiór odpisów przywilejów i nadań dla opactwa cystersów w Sulejowie, założony w 1618 r. przez biskupa wendeńskiego (zarazem opata komendatoryjnego sulejowskiego) Ottona Schenkinga – zalicza się do najcenniejszych obiektów archiwalnych przechowywanych w zbiorach Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim². Jego spisywanie biskup powierzył początkowo przeorowi klasztoru, Marcinowi Boschmanowi. Kodeks przyjął ostatecznie formę księgi papierowej, oprawionej w tekturę powlekaną szerniałą skórą. Jest on ważnym źródłem mówiącym również o dziejach Piotrkowa, ponieważ to właśnie na jednej z jego kart nazwa „Petecove” pojawia się po raz pierwszy.

Mediewiści (m.in. Józef Mitkowski) podają, że opactwo sulejowskie miało kilka kopiariuszy. Przed odkryciem ujawnionym przez Michała Rawitę-Witanowskiego historycy usilnie poszukiwali zbioru dokumentów sulejowskich, jednakże z negatywnym skutkiem. Prof. Bolesław Ulanowski w opublikowanym

¹ Według *Słownika polskich terminów archiwalnych* kopiarz (inaczej kopiariusz, kartularz) to: „Księga sporządzana zazwyczaj przez odbiorcę, zawierająca w formie pełnej tekst otrzymywanych przez niego dokumentów”. Zob. *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 46.

² Ze względu na sposób wyboru rozróżniano dwa typy opatów – klaustralny, wybierany przez samych zakonników, oraz komendatoryjny, wyznaczany przez władze świeckie.

w 1887 r. wyborze źródeł z terenu Kujaw i Mazowsza zauważył z rozczarowaniem: „Dotąd odszukanym nie został żaden kopiarz przywilejów sulejowskich, chociaż najmniejszej nie ulega wątpliwości, że było ich kilka, i że jeszcze w pierwszej połowie naszego stulecia [tzn. XIX w.] znanym był jeden z nich kilku badaczom”³. Egzemplarz przechowywany w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim jest kopią jeszcze starszego kopiarza, założonego przed 1618 r.⁴ W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie wśród szczątków akt Sekretariatu Generalnego i Wydziału Wyznań Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w Królestwie Polskim znajduje się kolejny egzemplarz, sporządzony w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XVIII w.⁵ Kopiarzysze te miały przede wszystkim znaczenie praktyczne i wykorzystywane były w licznych procesach sądowych jako dowód praw do konkretnych nieruchomości ziemskich. Trzeba tu zauważyć, że wiele z rzekomych przywilejów stanowiło oczywiste falsyfikaty, jak choćby przywilej lokacyjny klasztoru wystawiony przez Kazimierza Sprawiedliwego w 1176 r. Częste wykorzystywanie i złe warunki przechowywania kopiarzyszy poczyniły w nich duże ubytki – zniszczony papier, fragmentami mało czytelne pismo oraz plamy wilgoci są tego widocznym przykładem.

Pierwszy wpis do kopiarza z Sulejowa wykonano w 1618 r., ostatni zaś na przełomie XVIII i XIX w. Do naszych czasów dotrwało 160 pierwotnie numerowanych kart oraz kilkanaście bez paginacji, zawierających 223 dokumenty i fragment listu. Zagięły karty z 34 dokumentami wymienionymi w indeksie końcowym. Aktualnie, po spaginowaniu, liczba ta wynosi 312 zapisanych stron. Ważnym elementem kodeksu jest katalog opatów, kończący się na Florianie Stachórskim (pełniący funkcję od 1804 r.). Najprawdopodobniej przyczyn rozproszenia dokumentów tworzących „Kopiarz” należy upatrywać w likwidacji klasztoru w 1819 r. i równoczesnym rozgrabieniu zbiorów tamtejszej biblioteki oraz

³ B. Ulanowski, *Dokumenty kujawskie i mazowieckie, przeważnie z XIII wieku*, Kraków 1887, s. 170.

⁴ Por. J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, „Kwartalnik Historyczny” t. 52, z. 4, 1938, s. 655.

⁵ *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie*, red. T. Zielińska, Warszawa 1992, s. 79. Opis zespołu „Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego”. Oprócz kopiarzysza sulejowskiego znajduje się tam też kopiarz klasztoru cystersów w Wąchocku. Obszerna charakterystyka zawartości tego zespołu znajduje się w artykule: K. Morawska, *Centralne władze wyznaniowe Królestwa Polskiego (Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1815–1832, 1861–1864, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych 1832–1861, 1864–1867, Zarząd Obcych Wyznań w Królestwie Polskim 1867–1871)*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zasobie*, t. 2, *Epoka porozbiorowa*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998, s. 177–203.

archiwum. Według jednej z hipotez „Kopiarz Sulejowski” zabrał autor słynnego *Słownika języka polskiego*, Samuel Bogumił Linde, który w 1819 r. odwiedzał zamknięte klasztory, przeprowadzał kwerendę archiwaliów i księgozbiorów, a najciekawsze pozycje wywoził do Warszawy⁶. Te, które wydawały mu się bezwartościowe, bądź które uznał za dublety, pozostawiał na miejscu. Część pozyskanego księgozbioru przekazano do zasobu tworzonych od podstaw bibliotek diecezjalnych seminariów duchownych, szkół wojewódzkich i wydziałowych. Dyrektor Biblioteki Publicznej przy Uniwersytecie Warszawskim zamierzał wzbogacić zbiory tej ważnej instytucji kulturalnej tysiącami tomów wydobytych z bibliotek klasztornych⁷. Penetrował nie tylko likwidowane opactwa, ale także takie, które

⁶ Władze Królestwa Polskiego w 1818 r. uzyskały zgodę papieża Piusa VII na likwidację znacznej liczby klasztorów. Przejęte na Skarb Państwa majątki kościelne miały w założeniu posłużyć do dofinansowania sieci szkół publicznych oraz duchowieństwa świeckiego. Sądzę też, że do pewnego stopnia był to przejaw antyklerykalnych postaw polskich elit rządzących, np. jednego z inicjatorów supresji, ministra prezydującego Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Stanisława Kostki Potockiego. W praktyce nie mniej ważnym celem było zaspokojenie wzrastających potrzeb fiskalnych państwa. Należy jednak pamiętać, że na terenach należących do zaboru pruskiego już przed 1806 r. klasztory pozbawione zostały przez rząd majątków ziemskich. Włączone one zostały do dóbr rządowych, tzw. domen. Klasztory zmuszone zostały do dzierżawienia od państwa własnych ziem, tak było np. w przypadku opactwa norbertanów w Witowie. Arcybiskup warszawski, Franciszek Malczewski, który nadzorował ze strony kościelnej realizację reformy, działając pod silną presją, dopuścił do likwidacji dużej liczby najstarszych i najbogatszych klasztorów (dekret z 17 IV 1819 r. wydany na dzień przed śmiercią arcybiskupa), których fundacja sięgała głębokiego średniowiecza, m.in. opactwa cystersów w Sulejowie i Wąchocku, benedyktynów na Świętym Krzyżu czy norbertanów w Witowie. Pełny wykaz likwidowanych jednostek znajduje się w: M. Kośka, *Opinia Sekcji Duchownej Rzymskokatolickiej z 7 X 1829 r. w sprawie przeprowadzenia reformy Kościoła w Królestwie Polskim. Mało znane źródło do dziejów kasaty klasztorów w 1819 r.*, „Hereditas Monasteriorum” t. 1, 2012, s. 294–295. Zob. też: J. Płocha, *Dokumenty klasztorów*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach. Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Karwasińska, Warszawa 1975, s. 291; M. Kośka, *Rys historyczny supresji niektórych instytutów duchownych w Królestwie Polskim [w] r. 1819 wykonanej*, „Hereditas Monasteriorum” t. 3, 2013, s. 355–364; S.B. Linde, *Autobiografia z 1823 roku*, przygotował do druku M. Ptaszyk, Toruń 2000, s. 40. Szczegółowa charakterystyka stosunków pomiędzy państwem a Kościołem w czasach Królestwa Kongresowego (1815–1830) znajduje się w pracy: A. Barańska, *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin 2008. Poza tym problematyce supresji klasztorów w 1819 r. poświęcona jest praca: P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984.

⁷ Namiestnik Królestwa Polskiego, gen. Józef Zajączek, w dniu 24 III 1818 r. podjął decyzję o przemianowaniu biblioteki Liceum Warszawskiego na Bibliotekę Publiczną przy Uniwersytecie Warszawskim. Dyrektorem Generalnym nowej instytucji został mianowany Samuel Bogumił Linde; zob.: S.B. Linde, *Autobiografia...*, s. 39–40.

miały ocaleć, a zadeklarowały chęć doposażenia placówki warszawskiej, m.in. zawiązały do bernardynów i dominikanów w Piotrkowie⁸. Transporty ksiąg i archiwaliów wyprawiano drogą lądową oraz barkami. Koszt całej operacji oszacowano na kilkanaście tys. złotych polskich. W ten sposób do punktu docelowego dotarło ponad 50 tys. woluminów: „Były to po większej części dawnych lat szpargały, w których moc wielka gratów i prawdziwych śmieci, które nie raz szacownymi się stawały”⁹. W stolicy znajdowało się wówczas wielu amatorów bibliofilskich rarytasów, być może któryś z nich, nieznan z imienia i nazwiska, przywłaszczył sobie sulejowski zabytek. Przez cały XIX w. panowało milczenie w sprawie cysterskich kopiarzy¹⁰. W związku z burzliwymi dziejami Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim pojawia się jeszcze jedna hipoteza. Po upadku powstania listopadowego władze rosyjskie zamknęły Bibliotekę, a jej bogate zbiory wywozły w 1833 r. do Petersburga¹¹. Jeżeli założymy, że kopiarz sulejowski nie został przywłaszczony przez prywatnych kolekcjonerów przed wybuchem powstania, to po jego upadku trafił do Petersburga i dopiero tam zaginął.

Należy jeszcze w tym miejscu zastanowić się nad efektami działalności Lindego. Wbrew stwierdzeniu, jakie padło w cytowanej wyżej *Autobiografii z 1823 roku*, nie wszystkie biblioteki klasztorne znajdowały się w złym stanie i dopiero rabunkowa wyprawa Lindego doprowadziła do uratowania przed całkowi-

⁸ „Odwiedzał przy tym Linde klasztory (niesuprymowane) franciszkańskie, bernardynów, dominikanów, które ochoczo wspierając wielki publiczny zakład, nie wzdrygały się i chętnie ofiarowały po kilka ksiąg dla zbiorów warszawskich”. Zob. *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego*, Kraków 1859, s. 78. Nie wszędzie dotychczasowi właściciele bibliotek godzili się na zabranie swojej własności, protestowano np. w Opatowie, Sandomierzu i Uniejowie. Zob. <https://coryllus.pl/jak-samuel-bogumil-linde-biblioteki-rozkradal> [dostęp: 20 XII 2018].

⁹ J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje, w których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtke, Historia drukarni krakowskich – tudzież Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a przydatny Katalog inkunabułów polskich* t. 2, Wilno 1826, s. 180. Inne źródła podają, że Linde dostarczył do Warszawy 42577 ksiąg i 938 rękopisów. Zob. <https://coryllus.pl/jak-samuel-bogumil-linde-biblioteki-rozkradal> [dostęp: 20 XII 2018].

¹⁰ Lelewel wymienia nazwisko jednego z „szabrowników” poklasztornego księgozbioru, Załuskiego. Nie podaje jednak jego imienia, być może chodziło o generała, publicystę i poetę zarazem, Józefa Bonawenturę Załuskiego? Być może Lelewel użył celowo anachronizmu, a miał na myśli zmarłego kilkadziesiąt lat wcześniej Józefa Andrzeja Załuskiego, fundatora pierwszej publicznej biblioteki w Polsce. Słynął on z nieszablonowych sposobów pozyskiwania swoich zbiorów. Zob. J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje...*, s. 180.

¹¹ R. Witkowski, *Rekonstrukcje księgozbiorów trzech klasztornych bibliotek-benedyktynów w Lubiniu, jezuitów w Poznaniu i kamedułów w Bieniszewie*, s. 164, www.vkol.cz/data/soubory/import/konf21/Bibliotheca%20Antiqua%202012-Witkowski.pdf [dostęp: 2 XII 2018].

tym zniszczeniem tysiące bezcennych ksiąg¹². Tak jakby autor zdawał się zapominać, że znaczna część tych zbiorów funkcjonowała przynajmniej od kilkuset lat. Zresztą na dobry stan części bibliotek penetrowanych przez Lindego zwrócił już uwagę Joachim Lelewel: „Tak objeżdżając [Linde] w różnym stanie te biblioteki znajdował, a zdziwiony był porządkiem, ochędóstwem i konserwą wieku”¹³.

W dotychczasowej literaturze brakuje jednoznacznej odpowiedzi, kiedy i w jakich okolicznościach kopiarz sulejowski przywędrował do Piotrkowa. Padają też różne daty tego wydarzenia. Jedna z wersji mówi, że w 1930 r. został on odnaleziony w Tarnopolu na Podolu. Takiej informacji udzielił prof. J. Mitkowskiemu M. Rawita-Witanowski, prezes piotrkowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego¹⁴. To Witanowskiemu zawdzięczamy, że tak ważny dla historii Piotrkowa zabytek ocalał i trafił ostatecznie do zasobu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim¹⁵.

Inną datę zakupu kopiarzusa wskazuje Tadeusz Szperna w charakterystyce zbiorów biblioteki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie:

Witanowski dokonywał bardzo starannej selekcji nabywanych pozycji. Duży nacisk kładł na ich wartość naukową, szczególnie pod kątem przydatności w rozjaśnianiu dziejów Piotrkowa i okolic. Kierując się tym kryterium, w 1932 r. zakupił od prywatnego kolekcjonera z Tarnopola niezwykle cenny XVII-wieczny rękopis tzw. „Kopiarz sulejowski”¹⁶.

¹² „Podjął się Linde w r. 1819 mozolnego zwiedzania wszystkich bibliotek klasztorów suprymowanych w sześciu województwach i z narażeniem zdrowia i życia uratował od pewnej rozsyпки i zguby do 50000 książek”. Zob. S.B. Linde, *Autobiografia...*, s. 40.

¹³ J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje...*, s. 180.

¹⁴ Witanowski wyraził się dość nieprecyzyjnie, prawdopodobnie dlatego, że zawodziła go pamięć: „Dopiero około roku 1930 wyszedł na światło dzienne kopiarz opisywany; odnalazł się w Tarnopolu”. Zob. J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, s. II i 301. Natomiast we wstępie do swojej monografii Mitkowski był bardziej ogólny, stwierdzając, że kopiarz odnaleziono przed 1931 r. W artykule pominięto w zasadzie inną monografię sulejowskich cystersów, ze względu na jej charakter oraz fakt, że nie wnosi niczego w kwestii pochodzenia kopiarza sulejowskiego. Zob. Z. Świechowski, *Opactwo sulejowskie. Monografia architektoniczna*, Poznań 1954.

¹⁵ Michał Rawita-Witanowski (1859–1943), farmaceuta z zawodu, a z zamiłowania muzealnik i historyk. Obszerny biogram Witanowskiego opublikował: T. Nowakowski, *Michał Rawita-Witanowski*, „Literatura Ludowa” nr 3, Warszawa 1962, s. 7-9; T. Matuszak, *Wybrane problemy metodyki opracowania spuścizn archiwalnych na przykładzie archiwaliów Michała Rawity-Witanowskiego*, w: *Archiwa. Źródła. Historia. Prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny profesora Władysława Stępnika*, red. E. Rosowska, H. Wajs, Warszawa 2018, s. 135-138.

¹⁶ T. Szperna, *Biblioteka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1909–1939 i jej twórca Michał Rawita-Witanowski*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 10, 2001, s. 101.

W spuściznie rękopiśmiennej Rawity, której szczątki znajdują się w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim, odnaleziono kopię listu noszącego datę 3 sierpnia 1928 r., kierowanego do tajemniczego bibliofila. Rawita tytułował adresata „Szanownym Panem Radcą”, unikając podania jakiegokolwiek informacji, która pozwoliłaby go zidentyfikować¹⁷. Radca posiadał egzemplarz „Kopiarza sulejowskiego”, który zaoferował do sprzedaży. Witanowski był wyraźnie podekscytowany:

Mysłą biegłem nieraz do Mogielnicy i przyobiecane go dla muzeum naszego „Kopiarza Sulejowskiego”, gdy list szanownego Pana sprawił mi prawdziwą niespodziankę. Za propozycję nabycia Kopiarza bardzo jestem obowiązany, lecz Towarzystwo Krajoznawcze kupiło świeżo w Poznaniu, za 100 zł Kopiarz Witowskiego Opactwa [oo. norbertanów], prawie współczesny, (bo z 1628 r.). Dlatego też kasę mam nadzarpniętą¹⁸. Aczkolwiek, więc propozycja Szanownego Pana jest dla nas ponętną, to jednak, nie moglibyśmy obecnie wyasygnować więcej jak również 100 zł¹⁹.

Nie mniej tajemniczo brzmi pierwsze zdanie przywołanej korespondencji. Czyżby w grę wchodził jeszcze jakiś inny kopiarz sulejowski, którego zakup negocjował Rawita? Rozmowy musiały być już mocno zaawansowane, skoro egzemplarz mu „przyobiecano”. Wątek ten nie był już niestety później nigdy poruszany przez piotrkowskiego muzealnika.

Na podstawie śladów pozostawionych w literaturze oraz przez samego Witanowskiego można się pokusić o uściślenie daty pozyskania kodeksu przez PTK w Piotrkowie. W zasobie Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, w spuściznie po M. Rawicie-Witanowskim, znajduje się rękopis jego pracy pt. „Liber privilegiorum abbatie Sulejoviensis. Opracowanie dotyczące dziejów opactwa sulejowskiego i jego posiadłości” pochodzącej z ok. 1924 r. Pomimo wielce sugestywnego tytułu autor nie miał dostępu do kopiarza sulejowskiego i bazował na źródłach publikowanych w kodeksach dyplomatycznych²⁰. Można się w tym miejscu zastanowić, czy zainteresowania badawcze Rawity nie miały wpływu na podjęcie decyzji o zakupie kopiarza sulejowskiego²¹.

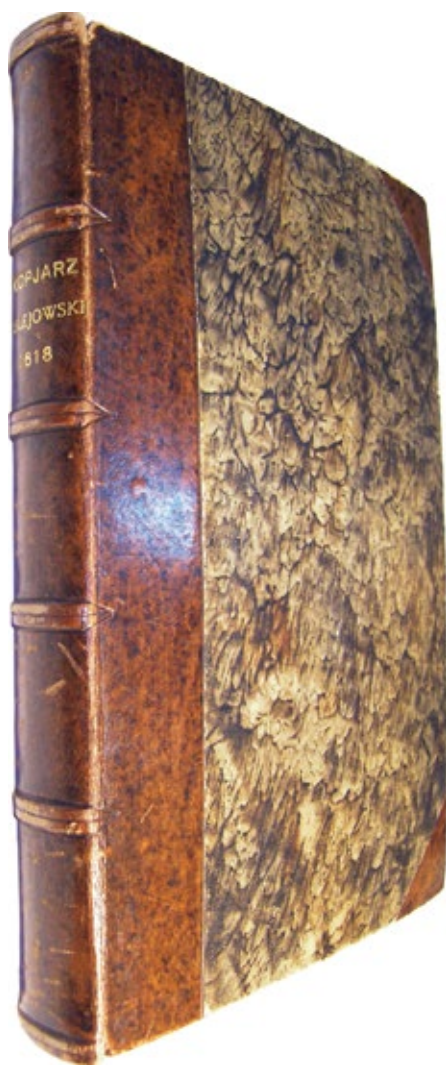
¹⁷ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT), Spuścizna Michała Rawity-Witanowskiego (dalej: SMRW), sygn. 58.

¹⁸ Tamże. Dalszą część zdania Rawita skreślił („bo wypłaciliśmy zań 200 zł”).

¹⁹ Tamże.

²⁰ Archiwum Polskiej Akademii Nauk (dalej: APAN), Materiały Michała Rawity-Witanowskiego (dalej: MMRW), „Liber privilegiorum abbatie Sulejoviensis. Opracowanie dotyczące dziejów opactwa sulejowskiego i jego posiadłości”, sygn. 9.

²¹ Rękopis Witanowskiego obejmuje 120 kart. Praca poprzedzała rozprawę doktorską na ten sam temat, opracowywaną w latach 30. przez J. Mitkowskiego w Seminarium Nauk Pomocniczych Historii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Czy Rawita zarzucił badania i pomysł publikacji, gdy dowiedział się o rozprawie Mitkowskiego?



LIBER PRIVILE
GIORVM FVNDATIO
NVN ET DOTATIONVM
omniũ quæ reperta sunt in ar-
chiuio & in metrica antiqua Mo-
nasterij B. Mariæ Sulciouien̄ tam Ducũ
& Principũ quam Regũ & Nobilium be-
nefactorum descripta Anno Dñi 1618. a
Fr̄e Martino Boscliman Gedanensi Pro-
fesso Polplinen̄ Priore vero hujus Mo-
nasterij sub Administratione &
regimine Illustrissimi ac Re-
uerendiss̄i Dñi D. Otto-
nis Schenking Epi-
Vendenfis ~

Kopiarz Sulejowski, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Zbiór szczątków akt kościelnych, klasztornych i związków wyznaniowych, sygn. 2

Na zebraniu Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, jakie miało miejsce 31 marca 1930 r., M. Rawita-Witanowski wygłosił referat pt. „Otto Schenking, biskup wendeński, pierwszy opat komendatoryjny sulejowski”²². Po raz pierwszy wspomina w nim publicznie o kopiarzu sulejowskim założonym przez biskupa Schenkinga. Data zebrania sugeruje, że Witanowski miał dostęp do zabytku najpóźniej w marcu 1930 r. Z dużą dozą prawdopodobieństwa datę tę można cofnąć o kilka miesięcy, do roku 1929. Potwierdzenie dla takiej kalkulacji znajduje się w tekście Witanowskiego:

Z jego polecenia [tzn. biskupa Schenkinga] ułożony został w r. 1618 kopiariusz przywilejów opactwa sulejowskiego, którego egzemplarz pochodzący z rozproszonego archiwum cystersów tutejszych nabyty został niedawno do Muzeum Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie²³.

W 1930 r. Rawita-Witanowski zakończył pisanie swojego głównego dzieła poświęconego dziejom Piotrkowa Trybunalskiego, zatytułowanego *Monografia Piotrkowa Trybunalskiego*²⁴. Już w pierwszym rozdziale powoływał się na zapisy z kopiarza, stanowiącego własność biblioteki PTK w Piotrkowie²⁵.

Abstrahując chwilowo od losów „Kopiarza Sulejowskiego”, warto pochylić się nad kwestią wspomnianego w korespondencji „Kopiarza Witowskiego”, za który rzekomo Towarzystwo TK miało zapłacić 100 zł²⁶. Tymczasem w zbiorach muzealnych zgromadzonych na Zamku w Piotrkowie nie ma i nie było takiego

²² *Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za czas od 1.I.1929 r. do 1.VI.1930 r.*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1929–1930, Łódź 1930, s. 259–260. Referat został następnie opublikowany w „Kwartalniku Historycznym”. Zob. M. Rawita-Witanowski, *Otto Schenking, biskup wendeński, pierwszy opat komendatoryjny sulejowski*, „Kwartalnik Historyczny” R. 45, t. 1, 1931, s. 25–40.

²³ Tamże, s. 38.

²⁴ Maszynopis i rękopis pracy znajduje się w zasobie APPT, SMRW, sygn. 2-6. Słowo wstępne zostało napisane przez autora 25 II 1931 r. Rawita prowadził rozmowy, m.in. z Drukarnią Tadeusza Dobrzańskiego w Piotrkowie, w sprawie publikacji monografii. Prawdopodobnie nie udało jej się wydać z powodu znacznych kosztów, na pokrycie których Rawita nie miał środków. Monografia została opublikowana kilkadziesiąt lat po śmierci autora. Zob. M. Rawita-Witanowski, *Monografia Piotrkowa Trybunalskiego*, zeb. P. Głowacki, Piotrków Trybunalski 2017. Drugi egzemplarz rękopisu *Monografii...* przechowywany jest w Archiwum PAN.

²⁵ APPT, SMRW, sygn. 2, s. 8. Akapit ten został pominięty w książkowym wydaniu *Monografii...* z 2017 r.

²⁶ Kopiarz sporządził przeor zakonu premonstratensów w Witowie o. Tomasz Sendecki w 1626 r. Kontynuowany był później przez kolejnych kopistów aż do roku 1719. Obejmował dokumenty wystawione w latach 1246–1719.

zabytku²⁷. Rawita pozwolił sobie na pewną mistyfikację, która miała na celu skłonienie oferenta do sprzedaży kodeksu sulejowskiego za niższą cenę, tj. za 100 zł. W zasobach Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, w spuściznach uczonych, znajduje się też bogaty zbiór korespondencji Rawity-Witanowskiego z wybitnymi historykami polskimi okresu międzywojennego, wśród której jest kilka listów kierowanych do poznańskiego bibliofila, ks. Edmunda Majkowskiego, i od niego otrzymanych²⁸. Wynika z nich, że negocjacje na temat zakupu „Kopiarza Witowskiego” toczyły się przed lipcem 1928 r., co najmniej od wiosny 1925 r.²⁹ Świadczy o tym treść listu, jaki ks. Majkowski napisał do piotrkowskiego muzealnika w dniu 14 maja 1925 r.³⁰. Wyjaśnił, że zakupił ten zabytek w Berlinie, w 1924 r., za kwotę 200 marek niemieckich. Wydaje się, że Rawita nie miał takich pieniędzy i chciał go pozyskać w drodze wymiany, na co do pewnego stopnia zgodził się właściciel³¹. Kilka miesięcy później Rawita otrzymał kolejny list z Poznania, który zdawał się niweczyć jego plany. Majkowski rozmyślił się i postanowił

²⁷ Żadnego kopiarza nie wymienia pierwszy katalog zbiorów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie. Zob. *Katalog zbiorów Towarzystwa Krajoznawczego na Zamku Królewskim w Piotrkowie Trybunalskim*, zest. M. Rawita-Witanowski, Piotrków 1926. W registraturze Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim znajduje się jeszcze jedno źródło, które mogło odnotować fakt nabycia kopiarza witowskiego. Mam tu na myśli „Książkę depozytów Muzeum Krajoznawczego Oddziału Piotrkowskiego, ks. III”. Według informacji, jakiej udzielił autorowi pracownik Muzeum, Paweł Kendra, w dokumentacji brak śladów tego nabytku; mail z dnia 22 VI 2017 r.

²⁸ Spuścizna M. Rawity-Witanowskiego jest rozproszona. Część znajduje się w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie trafiła ze zbiorów Muzeum Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Piotrkowie. Kolejną część nabyło od rodziny Witanowskich Archiwum PAN (listopad 1964 r.) Zob. *Materiały Michała Rawity-Witanowskiego*, oprac. pod kierunkiem H. Dymnickiej-Wołoszyńskiej, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” nr 18, Warszawa 1975, s. 67. Ks. Edmund Majkowski (1892–1951), kolekcjoner ekslibrisów, numizmatyk i archiwista kościelny, jeden z organizatorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu i jego pierwszy dyrektor, zgromadził dużą prywatną bibliotekę liczącą ok. 3 tys. tomów, głównie z historii Polski średniowiecznej i nauk pomocniczych historii. Poza tym dysponował odpisami ok. 1 tys. dyplomów z okresu średniowiecza. Zob. *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. II, Warszawa 2002, s. 115–116; B. Szulc-Golska, *Wielkopolskie biblioteki prywatne*, Poznań 1929, s. 8.

²⁹ W dniu 7 lipca 1928 r. Majkowski informował, że: „P. Szewczyński zajął się gorliwie rękopisem. Nie wątpię, że go dobrze i dostatecznie przepisze. Oczywiście ukończy pracę po wakacjach, po czym wspólnie rozwiążemy wątpliwości, jakie przy przepisywaniu się nasunęły”. APAN, MMRW, III-139, sygn. 52, s. 66.

³⁰ List opublikował T. Szperna, *Z listów do farmaceuty-bibliofila Michała Rawity-Witanowskiego (1859–1943)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum” 9, 1999, s. 152–153.

³¹ Tamże. Majkowski pisał: „Za dystynktorium kaliskie gotów jestem zapłacić 100 zł (...) Proszę najlaskawiej przedstawić propozycję Zarządowi Towarzystwa Krajoznawczego. O ile zgodzi się na moją propozycję, przyjmę chętnie kwotę 140 zł, jaka po przesłaniu dyst.

nie pozbywać się kodeksu witowskiego. Także ekwiwalenty, jakie ofiarował Witanowski, nie wzbudziły jego entuzjazmu ani zainteresowania. Sugerował też, że prawo własności do kopiarza należało aktualnie do Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu³².

Wreszcie wiosną 1930 r. nastąpiła kolejna zmiana zdania w kwestii sprzedaży rękopisu i konkretna propozycja ceny – 250 zł. Majkowski deklarował przyjęcie w ramach częściowego ekwiwalentu krzyża kapituły kaliskiej:

Co do kopiarza witowskiego, to zamierzam go sprzedać. Dałem za niego w swoim czasie 200 marek. Gotów jestem odstąpić go za 250 zł. Taniej wszakże nie mogę, gdyż i tak już ponoszę stratę. Proszę się łaskawie oświadczyć, czy mam zarezerwować. Ponieważ nie będę się już zajmować historią Norbertanów, zaoferuję go archiwom państwowym lub innym kolekcjom prywatnym polskim³³.

Do wiosny 1934 r. nie osiągnięto porozumienia, choć wydawało się ono bliskie. W korespondencji z 12 maja 1934 r. ks. Majkowski informował, że wyjeżdża na kilka miesięcy do Belgii i po powrocie przedstawi warunki sprzedaży kopiarza³⁴. Sprawa nie miała jednak dalszych konsekwencji. Nie wiadomo, w jaki sposób udało się ks. Majkowskiemu ukryć rękopis podczas II wojny światowej. Niektórzy historycy podawali nawet, że zabytek został zniszczony podczas powstania warszawskiego³⁵. Wśród historyków badających dzieje opactwa wiedza na temat kopiarza była znikoma, w zasadzie nie istniał on w obiegu naukowym³⁶.

mi będzie się należała w 3 lub 4 miesięcznych ratach. Pragnąłbym szczerze ułatwić Szan. Tow. nabycie zabytku, którego niestety darować już nie mogę”.

³² Tamże, s. 153. List noszący datę 21 XII 1925 r. Witanowski oferował w zamian za kopiarzusię witowski pracę K. Stronczyńskiego, *Legenda obrazowa o św. Jadwidze, księżnej śląskiej, według rękopisu z r. 1353 przedstawiona i z późniejszymi tejsze treści obrazami porównana*, Kraków 1880, oraz *Statuta polskie króla Kazimierza w Wiślicy złożone*, Warszawa 1847. Majkowski był zainteresowany pozyskaniem trzutomowego dzieła Stronczyńskiego z zakresu numizmatyki pt. *Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów*, Piotrków 1883–1885.

³³ APAN, MMRW, sygn. 52, s. 69.

³⁴ Tamże, s. 70.

³⁵ Tadeusz Szperna podał, że rękopis przechowywany był podczas wojny w Bibliotece Narodowej i uległ zniszczeniu podczas powstania warszawskiego. Zob. T. Szperna, *Z listów do farmaceuty-bibliofila...*, s. 152 (przypis 94). O tym, że była to błędna informacja, świadczył fakt, że straty kopiarza witowskiego nie wymieniono w podstawowym wydawnictwie zajmującym się rejestrowaniem strat wojennych Warszawy w dziedzinie kultury, jakim są *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. III, *Biblioteki*, Warszawa 1955.

³⁶ Doskonałym przykładem nieznamości kopiarza jest popularna monografia kościoła ponorbertainiego w Witowie. Zob. K. Głowacki, *Kościół św. Małgorzaty i dawny klasztor norbertanów w Witowie*, Piotrków Trybunalski 1984, s. 218. Autor podał w nocie bibliograficznej, że archiwum klasztorne zaginęło.

Edmund Majkowski, który zmarł 5 kwietnia 1951 r., w swym testamencie podarował kopiarzowi witowskiemu Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ostatecznie rękopis trafił do zbiorów bibliotecznych na przełomie 1955/1956 r.³⁷

Były dyrektor piotrkowskiego Muzeum Marcin Gąsior sugerował, że informację o odnalezieniu kopiarza uzyskał Rawita podczas podróży do Lwowa w 1931 r., gdzie finalizował nabycie pieczęci staropolskiego sądu ekstraordynaryjnego w Piotrkowie. Osobą, z którą rozmawiał wówczas, był benedyktyn o. Józafat Ostrowski³⁸. Dyrektor Gąsior uzyskał te informacje od wieloletniego działacza PTK i PTTK, Tadeusza Nowakowskiego³⁹. Ten z kolei, będąc przed wojną bliskim współpracownikiem M. Rawity-Witanowskiego, czerpał swoją wiedzę bezpośrednio od niego. Nieścisłości można wytłumaczyć długą perspektywą wspomnień i zwyczajnie niepamięcią. Niestety, nie poznamy już okoliczności

³⁷ Informacji na temat darowizny ks. Majkowskiego udzieliła w mailu z dnia 27 VI 2017 r. dr Angelika Modlińska-Piekarz, adiunkt Sekcji Rękopisów w Oddziale Zbiorów Specjalnych BU KUL. Rękopis został zdigitalizowany, a jego wersja cyfrowa jest udostępniona pod adresem: <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=18375&from=pubindex&dirids=45&lp=31>. W końcu 1933 r. zakupem kopiarza witowskiego zainteresował się też prof. Władysław Semkowicz, który prawdopodobnie od Rawity-Witanowskiego dowiedział się o jego istnieniu. Piotrkowski muzealnik musiał być bardzo enigmatyczny, ponieważ profesor nie znał nazwiska właściciela zabytku i pomimo dużych możliwości kodeks nie trafił nigdy do Krakowa. W liście do Witanowskiego (Kraków 26.12.1933 r.) pisał: „Jestem wielce zainteresowany losami kopiarza witowskiego i byłbym bardzo wdzięczny Wielce Czcigodnemu Panu za wiadomości o nim. Gdyby nie mogło go nabyć Towarzystwo Muzeum Piotrkowskiego, chętnie kupi go Akademia [Umiejętności w Krakowie] lub Biblioteka Jagiellońska. W każdym razie chodziłoby o to, aby go ściągnąć do kraju i aby się dostał w pewne ręce, możliwie do zbioru publicznego. Przydałby się ten kopiarz od razu do wydawnictwa prof. Bujaka, a także do pracy, która przygotowuje się w moim seminarium na wzór opactwa wąchockiego, opracowanego u mnie przez dr. Niwińskiego”. Jeżeli pracę o Witowie przygotowywał dr Mieczysław Niwiński, autor opracowania *Opactwo cystersów w Wąchocku. Fundacja i dzieje uposażenia do końca wieków średnich*, Kraków 1930, to nie udało mu się zrealizować tego projektu wydawniczego. APAN, MMRW, sygn. 53, s. 44.

³⁸ Ks. Stanisław (imię zakonne Józafat) Ostrowski (1890–1939), benedyktyn, znany przed II wojną światową bibliofil i historyk, Kapelan Wojska Polskiego, zginął we wrześniu 1939 r. podczas bombardowania Warszawy. Zob. A. Maziarz, *Benedyktyni w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1922–1923*, w: *Karty z dziejów Tomaszowa Mazowieckiego. W 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę oraz 230-lecie powstania miasta*, red. A. Wróbel, D. Warzocha, Tomaszów Mazowiecki 2018, s. 199–201; *U benedyktynów w Lubiniu* [http://www.lsr2009-2015.goscinnawielkopolska.pl/db/con_zal/lubin.pdf] [dostęp: 18 XI 2018].

³⁹ Autor niniejszego artykułu rozmawiał z p. Marcinem Gąsiorem przy okazji zbierania materiałów do popularnego tekstu o kopiarzu sulejowskim, jaki się ukazał w czasopiśmie „Spotkania z Zabytkami”. Zob. A. Piasta, *Wędrówki kopiarza*, „Spotkania z Zabytkami” nr 9, 2001, s. III okł.

związanych z transakcją zakupu kopiarza⁴⁰. W pierwszej chwili może dziwić, że nie wpisano go do inwentarza muzealnego, zresztą tak jak i wielu innych wartościowych materiałów archiwalnych przechowywanych na Zamku (dyplomy królewskie). Nie wiadomo, czy taka praktyka była podyktowana brakiem czasu, czy też innymi przyczynami. Nigdy nie dowiemy się też, czy Rawita myślał o przekazaniu cennej kolekcji archiwaliów do archiwum państwowego.

Wiosną 1933 r. kopiariuszem zainteresował się prof. Władysław Semkowicz, znakomity polski historyk i heraldyk. Dowiedział się on, że zabytek został wypożyczony ks. prałatowi Józefatowi Ostrowskiemu do Krakowa⁴¹. Na seminarium Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierowanym przez prof. Semkowicza, dzieje klasztoru cysterskiego w Sulejowie były przedmiotem badań prowadzonych przez młodego historyka, Józefa Mitkowskiego. Kopiarz stanowił bezcenne źródło badawcze. Z tego powodu profesor Semkowicz prosił Witanowskiego o zgodę na udostępnienie rękopisu i wskazywał jako miejsce depozytu Akademię Umiejętności w Krakowie, Bibliotekę Jagiellońską, a nawet własny Zakład NPH UJ⁴².

Z kolejnej korespondencji, jaką Semkowicz nadesłał z Rabki 15 lipca 1933 r., wynika, że właściciel zgodził się spełnić prośbę historyka sprzed kilku miesięcy⁴³. Tymczasem pojawiły się niespodziewane przeszkody: „Niestety jednak ks. Ostrowski nie użyczył mi go, lecz zabrał ze sobą na wieś. Szkoda, bo jestem pewien, że nic z tego nie będzie, a w seminarium moim właśnie opracowuje się monografię kl.[asztoru] sulejowskiego [Mitkowski]”⁴⁴.

Trzy miesiące później, gdy rękopis powrócił do Piotrkowa, prof. Semkowicz oficjalnie ponowił swoją prośbę o jego wypożyczenie do Krakowa⁴⁵. Miał z niego korzystać J. Mitkowski i po upływie 2-3 miesięcy zostałby zwrócony. Witanowski i tym razem okazał życzliwość znakomitemu historykowi, o czym świadczyła treść kolejnego listu, datowanego na 26 grudnia 1933 r.⁴⁶:

⁴⁰ Informacje na temat okoliczności nabycia przez M. Rawitę „Kopiarza sulejowskiego” mogły znajdować się w protokołach posiedzeń Zarządu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie. Niestety, w archiwum bezpośredniego sukcesora tego stowarzyszenia, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Oddział w Piotrkowie Trybunalskim, nie zachowała się ta dokumentacja. Informacji udzieliła Halina Szafnicka w mailu z dnia 23 VIII 2017 r.

⁴¹ APAN, MMRW, sygn. 53, s. 41. List W. Semkowicza do M. Rawity-Witanowskiego z dnia 26 V 1933 r.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, s. 42.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, s. 43. List W. Semkowicza do Rawity-Witanowskiego z 16 X 1933 r.

⁴⁶ Tamże, s. 44.

Bardzo przepraszam Wielce Czcigodnego Pana, że przetrzymuję tak długo kopiarz sulejowski, ale prof. [Franciszek] Bujak, który przygotowuje materiał do piątego tomu Kodeksu Dyplomatycznego Małopolski (1450–1506), prosił mnie o skopiowanie dokumentów sulejowskich z tego okresu, których znalazło się około 40 sztuk⁴⁷.

Z polecenia profesora i za zgodą właściciela, tj. Muzeum Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego Oddział w Piotrkowie, kodeks został powtórnie oprawiony w styczniu 1934 r. w Krakowie przez introligatora Jana Wyżgę (brązowa skóra ze złożonym napisem „Kopiarz Sulejowski 1618”)⁴⁸. Semkowicz szeroko uzasadniał potrzebę konserwacji zabytku:

Narażony on jest w tym stanie na dalsze uszkodzenia; stwierdziliśmy już brak całego szeregu kart z wielką szkodą dla kodeksu i nauki. Można by je zreperować tylko z grubsza (popodklejać rozsypujące się karty papierem cienkim lub kalką i oprawę wzmocnić, aby karty się trzymały), albo dać porządnie oprawić fachowemu introligatorowi, co pociągnęłoby za sobą wydatek ok. 60 zł⁴⁹.

Podana suma dwukrotnie przekraczała górny limit środków, jakimi dysponowało Towarzystwo Krajoznawcze (20 do 30 zł). Nie wiadomo, czy brakującą kwotę dołożył prof. Semkowicz, czy może Witanowski znalazł dodatkowe fundusze⁵⁰. W liście, jaki 30 września 1934 r. Rawita wysłał do W. Semkowicza, oprócz kwestii kosztów oprawy poruszono też temat zwrotu kopiarza, który od dłuższego czasu znajdował się w Krakowie. Obecnych archiwistów i muzealników może szokować podejście do bezpieczeństwa wypożyczanego obiektu. Rawita prosił, by przesłać go pocztą za zaliczeniem pocztowym. Być może wówczas był to najpewniejszy i najwygodniejszy sposób dostarczania bezcennych rękopisów, w każdym razie powszechnie stosowany w środowisku historyków, muzealników i bibliofilów⁵¹.

⁴⁷ Do 1939 r. prof. F. Bujak zgromadził ok. 3000 odpisów dokumentów, które miały się znaleźć w projektowanym wydawnictwie. Niestety wybuch wojny uniemożliwił realizację tego przedsięwzięcia. Szerzej na temat tzw. „Tek Bujaka” zob. W. Bukowski, *Wprowadzenie*, publikacja internetowa: <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/wstep.html>.

⁴⁸ APAN, MMRW, sygn. 53, s. 44. W sprawę oprawy kopiarza zaangażowała się też dr Zofia Kozłowska-Budkowa.

⁴⁹ Tamże, sygn. 53, s. 44. Opis prac konserwatorskich przedstawiony przez profesora Semkowicza stanowi doskonały przyczynek do rozwoju technik konserwacji materiałów archiwalnych.

⁵⁰ APPT, SMRW, sygn. 7. Pierwotną, mocno zniszczoną oprawę opisał Mitkowski następująco: „Jest to księga papierowa o wymiarach 295 × 193 mm, oprawna w grube, tekturowe okładki powleczone czarno wyprawioną skórą. Oprawa jest mocno zniszczona, grzbiectwo oddarte”. Zob. J. Mitkowski, *Początki...*, s. 288.

⁵¹ APPT, SMRW, sygn. 7.

W okresie II wojny światowej najwartościowsze zbiory muzealne przechowywali we własnych domach członkowie PTK, materiały archiwalne ukrywał również Rawita-Witanowski. Po wojnie muzea poniosły konsekwencje polityki państwa zmierzającej do scalania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych. Sprawę przekazywania zbiorów regulowało porozumienie zawarte we wrześniu 1951 r. pomiędzy Departamentem Muzeów Ministerstwa Kultury i Sztuki i Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych. Na obszarze województwa łódzkiego wyboru obiektów, które miały trafić do podległych mu archiwów, przede wszystkim do Łodzi i Piotrkowa, dokonywał Roman Kaczmarek, dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi. W registraturach archiwum piotrkowskiego i muzeum nie odnaleziono protokołu zdawczo-odbiorczego z przekazania „Kopiarza Sulejowskiego”. Nie ulega wątpliwości, że został on zabrany nagle, bez pisemnych formalności. Powstał w ten sposób problem z określeniem daty tego wydarzenia. T. Kmiecińska i J. Kaczmarek, autorzy *Przewodnika po Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim* z roku 1957, podali, że kodeks przechowywany był w zbiorze akt staropolskich ówczesnego Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi⁵². Z zachowanej korespondencji wiadomo, że pewną część zbiorów archiwalnych muzeum przekazało 12 października 1951 r. Taką samą datę nosi rewers podpisany przez dyrektora Romana Kaczmarka, na podstawie którego wypożyczył on kodeks z archiwum piotrkowskiego do Łodzi⁵³. Tam po pewnym czasie został wpisany do ewidencji zasobu. Brak informacji jednak, kiedy dokładnie to miało miejsce.

Przejmowanie materiałów archiwalnych przez archiwa państwowe z muzeów, jakie rozpoczęło się w 1951 r. w ramach scalania zasobu, nie odbywało się bezkonfliktowo⁵⁴. Często muzea, które pozbawiano zbiorów archiwalnych gromadzonych latami i wielkim wysiłkiem, miały duże poczucie krzywdy. Podobnie rzecz się miała z przejmowaniem archiwaliów przechowywanych w Muzeum Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim. Zasadniczą część akcji scaleniowej przeprowadzono w 1951 r.⁵⁵

⁵² T. Kmiecińska, J. Kaczmarek, *Przewodnik po Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim*, Łódź 1957, s. 9.

⁵³ Dyrektor R. Kaczmarek na kartce papieru zapisał enigmatyczną treść rewersu: „Wypożyczyłem ze zdeponowanych archiwaliów z Muzeum w Piotrkowie kopiarz sulejowski z r. 1618 do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi”. APPT, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (registratura własna), sygn. I/244.

⁵⁴ Tylko w 1951 r. archiwa państwowe przejęły z muzeów ok. 450 m.b. materiałów archiwalnych. Por. A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, wydanie 2 poprawione i rozszerzone, Toruń 1982, s. 285.

⁵⁵ Dokumentacja dotycząca przejmowania archiwaliów muzealnych znajduje się w dwóch jednostkach: zob. APPT, APwPT, sygn. I/244 oraz II/40.

Dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi, Roman Kaczmarek, w dniu 12 października 1951 r. pojawił się w Muzeum PTTK, które mieściło się w salach Zamku Królewskiego w Piotrkowie, i zażądał wydania najcenniejszych archiwaliów, w tym kilkunastu dyplomów królewskich wystawionych dla Piotrkowa oraz piotrkowskich cechów, kopiarza sulejowskiego i staropolskich akt cechowych. Nieprzyjemną atmosferę, jaka panowała podczas całej operacji, oddaje treść skargi skierowanej przez Zarząd Oddziału PTTK w Piotrkowie do Komitetu Miejskiego Frontu Narodowego w Piotrkowie Trybunalskim w listopadzie 1956 r.:

Przejęcia wymienionych dokumentów i ksiąg dokonał osobiście Dyrektor Wojewódzkiego Archiwum ob. Kaczmarek Roman. Wszystkie wymienione dokumenty i księgi, oprócz archiwum rodziny Skórkowskich, dotyczą miasta Piotrkowa. Zostały one ofiarowane przez mieszkańców miasta względnie zakupione przez Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Piotrkowie. Dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi, przejmując naszą społeczną własność, a przede wszystkim własność miasta Piotrkowa Tryb., powołał się na zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki, które nacechowane jednostronnością pojmowania rozwoju naszej kultury narodowej, rzekomo zezwalało na takie postępowanie. Uważamy, że Dyrektor Archiwum Wojewódzkiego ob. Roman Kaczmarek postąpił niegodnie i sam będąc historykiem łódzkiego regionu, zobowiązany był do szacunku dla własności okolicznego regionu⁵⁶.

Władze Muzeum uraziło przede wszystkim formalne i aroganckie postępowanie dyr. Kaczmarka, który nie cofnął się przed stosowaniem gróźb pociągnięcia do odpowiedzialności karnej w razie niezastosowania się do wspomnianego wyżej zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki. Zarząd Oddziału PTTK w osobie przewodniczącego Antoniego Badka i sekretarza Zbigniewa Skiby skrytykował centralizacyjne działania WAP, polegające na skupianiu najwartościowszych archiwaliów z terenu województwa w Łodzi:

Przytaczając powyższe i przeciwstawiając się taktyce władz wojewódzkich zwożenia wszystkiego z całego województwa do miasta Łodzi, uprzejmie prosimy Komitet Miejski Frontu Narodowego w Piotrkowie Tryb. o postawienie naszej sprawy na najbliższym posiedzeniu Komitetu, wezwanie nas w celu złożenia szczegółowych wyjaśnień i podjęcia uchwały w sprawie zwrotu zabranych dokumentów⁵⁷.

Brak dokumentów Frontu Narodowego z roku 1956 w Piotrkowie Trybunalskim nie pozwala stwierdzić, czy skarga Zarządu Oddziału PTTK była procedowana i miała jakieś dalsze konsekwencje. Najprawdopodobniej nie, ponieważ decyzje

⁵⁶ APPT, APwPT, sygn. II/40.

⁵⁷ Tamże.

zapadały na szczeblu ministerialnym, a głos opinii społecznej nie był wówczas brany pod uwagę.

Bardzo pogmatwane i niejasne są dalsze dzieje cennego zabytku. Jeszcze w 1960 r. „Kopiarz Sulejowski” eksponowano na pierwszym miejscu wystawy zorganizowanej w salach Archiwum z okazji dni Piotrkowa Trybunalskiego. Można przypuszczać, że został wypożyczony z Łodzi i po zakończeniu ekspozycji oddany. W czerwcu 1967 r. wypożyczono go do Piotrkowa na okolicznościową wystawę pod hasłem „Piotrków w dokumencie” i już nigdy nie zwrócono⁵⁸. Formalnie zabytek znajdował się w depozycie, a jego status w ewidencji archiwalnej nie uległ zmianie, tzn. nadal należał do zasobu APŁ. W kwietniu 1977 r., na polecenie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, Tadeusza Walichnowskiego, została protokołarnie uregulowana sprawa tego depozytu. Obejmował on 12 dyplomów królewskich oraz kopiarz sulejowski⁵⁹. Decyzja dyr. Walichnowskiego była efektem zabiegów podejmowanych przez Urząd Wojewódzki w Piotrkowie Trybunalskim. W uzasadnieniu powoływał się on przede wszystkim na jedną z dwóch podstawowych zasad archiwalnych – zasadę przynależności terytorialnej. W celu zaspokojenia potrzeb badawczych użytkowników w APŁ wykonano kopie użytkowe przekazywanych zbiorów⁶⁰. W marcu 1977 r. wicewojewoda piotrkowski, a zarazem przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obchodów 400-lecia Trybunału Koronnego, zainspirowany prawdopodobnie przez piotrkowskich archiwistów, zainicjował działania mające na celu sprowadzenie na stałe archiwaliów dokumentujących rolę Piotrkowa w dziejach Polski okresu przedrozbiorowego. Jednym z elementów programu uroczystości była wystawa przygotowywana przez Archiwum Państwowe oraz Muzeum Okręgowe w Piotrkowie Trybunalskim⁶¹. W zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi znajduje się kopia notatki służbowej sporządzonej w 1977 r. przez doc. Mieczysława Bandurkę, w której w imieniu APŁ ustosunkowuje się on do problemu przemieszczania zasobu pomiędzy Wojewódzkimi Archiwami Państwowymi w Łodzi i Piotrko-

⁵⁸ Otwarcie wystawy miało miejsce 15 VI 1967 r. Zob. „Gazeta Ziemi Piotrkowskiej” nr 24, 15 VI-21 VI 1967.

⁵⁹ APPT, AP w PT, sygn. II/40, *Informacja* [Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych] nr O.I.87/18/77 z dnia 21 lipca 1977 r.; Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Archiwum Państwowe w Łodzi (registratura własna), sygn. I/430. Szczegółowa korespondencja związana z depozytem piotrkowskim nie zachowała się w registraturach archiwów państwowych w Łodzi i Piotrkowie. Nie ma jej też w zasobie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

⁶⁰ APPT, AP w PT, sygn. II/40, *Informacja* [Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych] nr O.I.87/18/77 z dnia 21 lipca 1977 r.

⁶¹ Tamże.

wie Trybunalskim⁶². Na wstępie podkreślił, że archiwalia staropolskie przejęte w 1951 r. z Muzeum PTTK w Piotrkowie Trybunalskim zostały przewiezione do APŁ z tego względu, że tylko tam mogły być przechowywane we właściwych warunkach i poddane koniecznym zabiegom konserwatorskim. Nie bez znaczenia był też fakt, że zgodnie z ówczesnymi przepisami archiwa powiatowe, a taką rangę miała placówka piotrkowska, nie miały prawa gromadzenia i przechowywania materiałów sprzed 1795 r. oraz wytworzonych przez administrację państwową II stopnia. Archiwum w Łodzi nie odmawiało natomiast, gdy zachodziła potrzeba udostępnienia tych zbiorów na okolicznościowe wystawy. Sugerował też, że podobnie należy uczynić przy okazji organizacji obchodów rocznicy utworzenia Trybunału Koronnego. Ponadto doc. Bandurka wskazywał na to, że przemieszczanie zasobów związane z reorganizacją sieci archiwalnej i zmianą statusu Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim było sprzeczne z zaleceniami Rady Archiwalnej: „powziętymi na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 1975 r. o nieprzemieszczaniu zasobów b. archiwów wojewódzkich”⁶³. Na koniec autor notatki przywołał jeszcze dwa argumenty przemawiające za pozostawieniem dyplomów królewskich i kopiarza sulejowskiego w zasobie APŁ:

Nie wydaje nam się również, że w chwili obecnej Archiwum Wojewódzkie w Piotrkowie może zabezpieczyć odpowiednie warunki dla przechowywania tych tak cennych pergaminów (...). Nie widzimy też możliwości odpowiedniego wykorzystania tych materiałów w Archiwum Piotrkowskim⁶⁴.

W październiku 1968 r., podczas „III Tygodnia Archiwów”, Oddział Terenowy w Piotrkowie Trybunalskim eksponował kopiarz jako zasadniczy element wystawy najcenniejszych obiektów ze swoich zbiorów, zatytułowanej „Pół wieku istnienia archiwum piotrkowskiego, jego praca i osiągnięcia”⁶⁵. Formalnie sprawę własności peregrynującego zabytku uregulowano z korzyścią dla Piotrkowa Trybunalskiego dopiero 21 lipca 1994 r. Na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego zwrócono 12 dyplomów królewskich, księgę konfraterni kupieckiej w Piotrkowie z 1637 r. oraz kopiarz sulejowski⁶⁶. W ten sposób zakończyła się długa wędrówka cennego zabytku, której początkiem było wywiezienie

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ APPT, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (registratura własna), sygn. I/329. W lokalnej prasie ukazał się też okolicznościowy artykuł kierowniczkii Archiwum piotrkowskiego, Marii Karbowskiej, w którym dokonała oceny półwiecza istnienia tej placówki. Zob. M. Karbowska, *III Tydzień Archiwum*, „Gazeta Ziemi Piotrkowskiej” nr 43, 24 X-30 X 1968.

⁶⁶ Tamże, sygn. II/93.

z biblioteki klasztornej w 1819 r. Obecnie „Kopiarz Sulejowski” znajduje się w „Zbiorze szczątków akt kościelnych, klasztornych i związków wyznaniowych”, przechowywanym w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim⁶⁷.

Na koniec można pokusić się o paradoksalną konkluzję. W okresie Królestwa Polskiego, kiedy formowały się instytucje odpowiedzialne za zabezpieczenie ważnych dla narodu materiałów archiwalnych (Archiwum Główne Królestwa Polskiego w Warszawie oraz lokalne archiwa akt dawnych) oraz udostępnianie szerokiemu gronu czytelników zbiorów bibliotecznych (np. Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim), doszło do zniszczenia i rozproszenia zasobów archiwów, a właściwie bibliotek klasztornych, zawierających archiwalia. Jedną z przyczyn tego negatywnego zjawiska była słabość państwowej służby archiwalnej, brak doświadczenia, woli politycznej elit rządzących, a także brak zorganizowanych kościelnych służb archiwalnych, na które przyszło czekać jeszcze ponad stulecie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Państwowe w Łodzi (registratura własna), sygn. I/430.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Spuścizna Michała Rawity-Witanowskiego (dalej: SMRW), sygn. 2-7, 58.

APPT (registratura własna), sygn. I/244, I/329, II/40, II/93.

APPT, Zbiór akt kościelnych, klasztornych i związków wyznaniowych, sygn. 2.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Materiały Michała Rawity-Witanowskiego (dalej: MMRW), „Liber privilegiorum abbacie Sulejoviensis. Opracowanie dotyczące dziejów opactwa sulejowskiego i jego posiadłości”, sygn. 9.

APAN, MMRW, sygn. 7, 52-53.

Opracowania

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie, red. T. Zielińska, Warszawa 1992.

Barańska A., *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin 2008.

Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego, Kraków 1859.

⁶⁷ APPT, Zbiór akt kościelnych, klasztornych i związków wyznaniowych, sygn. 2.

- Gach P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984.
- Głowacki K., *Kościół św. Małgorzaty i dawny klasztor norbertanów w Witowie*, Piotrków Trybunalski 1984.
- Katalog zbiorów Towarzystwa Krajoznawczego na Zamku Królewskim w Piotrkowie Trybunalskim*, zest. M. Rawita-Witanowski, Piotrków 1926.
- Kmiecińska T., Kaczmarek J., *Przewodnik po Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim*, Łódź 1957.
- Kośka M., *Opinia Sekcji Duchownej Rzymskokatolickiej z 7 X 1829 r. w sprawie przeprowadzenia reformy Kościoła w Królestwie Polskim. Mało znane źródło do dziejów kasaty klasztorów w 1819 r.*, „Hereditas Monasteriorum” t. 1, 2012.
- Kośka M., *Rys historyczny supresji niektórych instytucji duchownych w Królestwie Polskim [w] r. 1819 wykonanej*, „Hereditas Monasteriorum” t. 3, 2013.
- Lelewel J., *Bibliograficznych ksiąg dwoje, w których rozebrane i pomnożone zostały dwa dzieła Jerzego Samuela Bandtke, Historia drukarni krakowskich – tudzież Historia Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a przydatny Katalog inkunabułów polskich*, t. 2, Wilno 1826.
- Linde S.B., *Autobiografia z 1823 roku*, przygotował do druku M. Ptaszyk, Toruń 2000.
- Materiały Michała Rawity-Witanowskiego*, oprac. pod kierunkiem H. Dymnickiej-Wołoszyńskiej, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” nr 18, Warszawa 1975.
- Matuszak T., *Wybrane problemy metodyki opracowania spuścizn archiwalnych na przykładzie archiwaliów Michała Rawity-Witanowskiego*, w: *Archiwa. Źródła. Historia. Prace ofiarowane w siedemdziesiąte urodziny profesora Władysława Stępniaaka*, red. E. Rosowska, H. Wajs, Warszawa 2018.
- Maziarz A., *Benedyktyni w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1922–1923*, w: *Karty z dziejów Tomaszowa Mazowieckiego. W 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę oraz 230-lecie powstania miasta*, red. A. Wróbel, D. Warzocho, Tomaszów Mazowiecki 2018.
- Mitkowski J., *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, „Kwartalnik Historyczny” t. 52, z. 4, 1938.
- Mitkowski J., *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949.
- Morawska K., *Centralne władze wyznaniowe Królestwa Polskiego (Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1815–1832, 1861–1864, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych 1832–1861, 1864–1867, Zarząd Obcych Wyznań w Królestwie Polskim 1867–1871)*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zasobie*, t. 2, *Epoka porozbiorowa*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998.
- Nowakowski T., *Michał Rawita-Witanowski*, „Literatura Ludowa” nr 3, Warszawa 1962.
- Piasta A., *Wędrowni kopiarza*, „Spotkania z Zabytkami” nr 9, 2001.
- Płocha J., *Dokumenty klasztorów*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach. Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Karwasińska, Warszawa 1975.

- Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974.
- Rawita-Witanowski M., *Monografia Piotrkowa Trybunalskiego*, zeb. P. Głowacki, Piotrków Trybunalski 2017.
- Rawita-Witanowski M., *Otto Schenking, biskup wendeński, pierwszy opat komendatoryjny sulejowski*, „Kwartalnik Historyczny” R. 45, t. 1, 1931.
- Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. II, Warszawa 2002.
- Sprawozdanie z działalności Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego za czas od 1.I.1929 r. do 1.VI.1930 r.*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1929–1930, Łódź 1930.
- Szperna T., *Biblioteka Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1909–1939 i jej twórca Michał Rawita-Witanowski*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 10, 2001.
- Szperna T., *Z listów do farmaceuty-bibliofila Michała Rawity-Witanowskiego (1859–1943)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 9, 1999.
- Szulc-Golska B., *Wielkopolskie biblioteki prywatne*, Poznań 1929.
- Świechowski Z., *Opactwo sulejowskie. Monografia architektoniczna*, Poznań 1954.
- Tomczak A., *Zarys dziejów archiwów polskich*, wydanie 2 poprawione i rozszerzone, Toruń 1982.
- Ulanowski B., *Dokumenty kujawskie i mazowieckie, przeważnie z XIII wieku*, Kraków 1887.